

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Rok II

Płock, Wtorek 3 lipca 1934 r.

Nr. 149

Redakcja i Administracja: Płock, Kolejalna 13, tel. 47. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 10—11 i od 4—5 popoł.

O czym nie należy zapominać.

Z rekolekcji zamkniętych w Płocku.

Na kolonie letnie

Dwie rzeczy w Płocku przed niedawnymi czasami były przykre. Pierwsza — to szeregi żebraków chodzących w każdą sobotę po sklepach, instytucjach, a nawet miłosiernej domach prywatnych, aby otrzymać jałmużnę. Chodzili ci, co byli w prawdziwej potrzebie, chodzili i tacy, którzy żebrac nie potrzebowali. Płatnik jednak sprawdzić nie mógł i przy wpłacaniu różnicy czynić nie był w stanie.

Druga rzecz przykra i przykrejsza od tamtej — to byli ci żebracy w ciągu tygodnia siedzący przed kościołami, a zwłaszcza przed katedrą. Doszło już do tego, że pewna kobieta żebraczka sprowadziła przed katedrą pościel i tak z dziećmi zamieszkała na chodniku, żebrząc codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt.

Ze wszystkich stron proszono i żądano, aby wreszcie miasto oczyściło, a żebrakom prawdziwie potrzebującym dać pomoc w inny sposób. Z inicjatywy kupiectwa, które głębiej i po bożemu rzecz już rozumiało, „Caritas” zajęła się tą sprawą, biorąc na siebie zaopatrzenie prawdziwie potrzebujących ubogich po bliższym ich sprawdzeniu, w zamian za to, że wszyscy ofiarodawcy jałmużnę, zamiast żebrakom, złożą do Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności „Caritas”. — Z wielkim uznaniem całego społeczeństwa, „Caritas”, poparta przez czyniki miarodajne, dźwignęła ten ciężar. Posegregowała ubogich, słosownie do ich potrzeb i dała im opiekę w przytuliku lub w ich mieszkaniach.

I doślad tych ubogich dawnych żebraków i innych, którzyby obecnie musieli żebrac, „Caritas” utrzymuje. Dźwiga naprawdę duży ciężar. Zna ubogich i daje im opiekę należną.

Wprawdzie zdarza się, że jakiś żebrak obcy czy nawet płocki, otrzymujący z „Caritasu” opiekę, zjawi się jeszcze, ale ci co placą na „Caritas” nie powinni pśc samej sprawy, nie powinni dawać po dawnemu jałmużny. Należy utrzymać i ustalić kulturalny stan miasta pod tym względem.

Ale pamiętajmy też o składkach na „Caritas”. Wiele prywatnych osób jeszcze nie daje składki, choć mogłyby ją dać. Czy dobrze czynią wobec Boga i tych, którzy dają?

Obecnie czas spokoju nastąpił. Kongres młodzieży przeminał, charyzma społeczna chwalebnie go poparła, a dawni żebracy, nasi abośi bracia, zawsze tego samego pozywienia i odzienia potrzebują. Rozpoczęte dzieło w imię Boże prowadzić dalej. Jałmużnę na rzecz ubogich ofiarować do biura „Caritas” składajmy wszyscy, aby Bóg Dobry wejżał na nas w chwili krytycznej dla nas. Pan Jezus powiedział: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich małych, mnieście uczynili”.

Mury Seminarjum Duchownego w ciągu trzech dni gościły dwudziestu kilku panów z inteligencji, którzy w ciszy i skupieniu pod przewodnictwem JE. Ks. Biskupa Wetmańskiego odprawili ćwiczenia duchowe, rekolekcje zamknięte.

Uroczyste zakończenie rekolekcji odbyło się w ubiegłą niedzielę wieczorem.

W imieniu rekolektantów hr. Krasieński z Opinogóry wyraził JE. Ks. Biskupowi uczucia wdzięczności za światło udzielonych nauk.

Rekolektanci rozjechali się z myślą, że za rok wrócą tu jeszcze w liczniejszym gronie.

Polscy zwycięscy Atlantyku przylecieli do Warszawy.

Wczoraj przed wieczorem przylecieli do Warszawy na swym samolocie zwycięscy Atlantyku, bracia Adamowicze, witani entuzjastycznie przez całą ludność stolicy i przedstawicieli władz. Dzielnicy polscy lotnicy zdobyli nie tylko Ocean, lecz i serca całej ludności polskiej.

Przylot braci Adamowiczów z Francji do Warszawy był spóźniony wskutek kilkakrotnych defektów w samolocie, co zmusiło

ich do lądowania na terytorium niemieckim, a następnie w Toruniu.

Lotnicy polscy wystartowali z Harbour Grace dnia 29 czerwca o godz. 12 m. 30. Przelecieli ogółem 3.200 km. w przeciągu 16 godzin lotu. Przeciętna szybkość samolotu na godzinę wynosiła około 200 km.

Bracia Adamowicze wskutek mgły byli zdezorientowani i krążyli nad Francją około 5 godzin.

Napad żydów na d-ra Rajkowskiego z Bielska Płockiego.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych rozegrały się w Płocku — na ulicach Szerokiej i Bielskiej w wysokim stopniu gorszące zajścia, których przebieg przedstawia się następująco: Ulicą Szeroką przejeżdżała konna dorożka dr. Rajkowskiego z Bielska Płockiego. Nagle niespodziewając się niczego dr. Rajkowski został

z tyłu uderzony w głowę kamieniem.

Napadnięty w ten sposób oberzwał się, skąd spadł na niego cios i zobaczył, że sprawcą rżenia kamieniem był jakiś młodzieniec żydowski, obok którego stał starszy mężczyzna.

Nie namyślając się długo, dr. Rajkowski wyskoczył z dorożki, dobiegł do napastnika, aby go za prowadzić na posterunek policyjny.

Organizacja obozu izolacyjnego

W związku z organizacją obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej donoszą z Brzeźcia, że komendantem obozu będzie podinspektor policji Szefer, z Komendy Głównej Policji Państwowej z Warszawy. Obóz mieścić się będzie w budynkach po 9 bat. szkolnym w szkole podchorążych rezerwy.

Internowani w obozie w pierwszym okresie zatrudnieni będą zapewne przy rozbiórce ruin. Ostatnio bawił w Berezie wojewoda polski Kostek-Biernacki, który na miejscu wydał zarządzenia w sprawie organizacji obozu.

Towarzysz młodzieńca żydowskiego zdołał zbiec, napastnika zabrał dr. Rajkowski do dorożki.

Gdy dojechał z nim do ulicy Bielskiej, zebrał się tłum żydowski, który pobiegł za dorożką, dopędził ją i zatrzymawszy,

napadł na jadących.

Wyciągnięto dr. Rajkowskiego z dorożki i tłumnie rzucano się na niego, zaczęto szarpać i bić. Napastnika, który zranił zdradziecko dr. Rajkowskiego w tył głowy, uwolniono.

Dzięki interwencji kilku przygodnych chłopców oraz zaalarmowanej policji, napadniętego lekarza wyrwano z rąk rozrabiastego tłumy żydowskiego i wraz z przywódcami napadu odprowadzono do komisariatu policji, gdzie spisany został protokół zajścia.

Niewątpliwie dochodzenie wykaże, co było przyczyną tak obydne napadu z nienacka i winowajcy pociągnięci zostaną do jak najsurowszej odpowiedzialności.

dla biednych chłopców z Czarnego Dworu.

Katolickie Stowarzyszenie Polek w Płocku opiekuje się stale biedną dźiatwą rodzin zamieszkających w barakach miejskich, na tak zwanym Czarnym Dworze. Są to dzieci najbardziej potrzebujące opieki zarówno materialnej jak i moralnej, to też społeczeństwo płockie akcję tę powinno należycie poprzeć.

Obecnie Kat. Stow. Polek organizuje w Brwilnie dla przeszło 20 chłopców z Czarnego Dworu kolonie letnie, na których zapewnione będą mieli należyte warunki zdrowotne i wychowawcze.

Na dochód tych kolonii odbędzie się w Kawiarni Klubu Artystycznego przy Teatrze Miejskim „Podwieczorek”, który niewątpliwie zgromadzi jak największą liczbę płożan.

Dziś zebranie

Związku Propagandy m. Płocka

W dniu dzisiejszym o godz. 8 wieczorem w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się zebranie Zw. Propagandy Turyst. m. Płocka, na którym m. in. rozpatrywany będzie statut, opracowany przez Komisję Statutową.

Usunięcie niemieckiego prezydenta z Kłajpedy.

Gubernator Kłajpedy ogłosił w drodze dekretu dymisję d-ra Schreibera, krajowego prezidenta Kłajpedy. Działalność d-ra Schreibera została uznana przez rząd litewski za niepożądaną, a ponieważ on sam nie zgodził się ustąpić dobrowolnie, został usunięty dekretem.

Ojciec św.

o sp. ministże Pierackim.

Podczas audjencji jaką miał JE. Ks. Biskup Stanisław Adamski w tych dniach u Ojca św., Papież ze szczególnem zainteresowaniem wypytwał się o zmarłego tragicznie ministra Pierackiego, dając wyraz głębokiem ubolewaniu z powodu mordu, popełnionego na polskim ministrze.

W nowootwartej WINIARNI

przy Składzie Win i Towarów Kolonialnych **Józefa LEŚNIEWSKIEGO**

podaje się: Wino i Miody na lampki, wódki, koniaki, likiery krajowe i zagraniczne.

Śniadania, Obiady i Kolacje oraz w dużym wyborze zakąski zimne i gorące.

Najlepszej marki piwo Okocimskie z beczki. Płock, ulica Kościuski 1, róg Tumskiej. Telefon 92.

Echa rewolucji w Niemczech.

Potwierdza się wiadomość o rozstrzelaniu 12-tu czołowych przywódców szturmówek hitlerowskich.

Wśród rozstrzelanych znajduje się także nazwisko szefa sztabu kpt. Roehma i Grzegorza Strassera, który jest tą „ciemną osobistością”, o której mówił wczorajszy oficjalny komunikat rządowy, i który miał być pośrednikiem między zbuntowanymi szturmowcami hitlerowskimi, a b. kanclerzem Schleicherem.

Dalej znaleziony został rozstrzelany z kulą rewolwerową w brzuchu b. szef prasowy w gabinecie Papena, Bose, do ostatniej chwili prawa ręka Papena.

Wedle dalszych wiadomości tajna policja Goeringa ściga dwóch generałów Reichswehry, których nazwiska trzymane są w ścisłej tajemnicy. Generałowie ci stoją pod zarzutem należenia do spisku przeciw Hitlerowi.

Pozatem aresztowano kilka wybitnych osobistości ze sfery wojskowych, których nazwiska również nie są wymieniane. Oficjalnie ci są oskarżeni o współdziałanie z mocarstwem zagranicznym, o którym mówi komunikat rządowy.

Policja polityczna czyni wszystko, by utrudnić służbę sprawozdawczą przedstawicielom prasy zagranicznej.

Coraz liczniejsze są aresztowania, które idą teraz w setki szturmowców zbuntowanych przeciw wodzowi i trzeciej Rzeszy. Władze rządowe są podobno w posiadaniu wybitnie obciążającego materiału, wykazującego tajną konspirację.

Co do mocarstwa zagranicznego, wmięsanego w bunt antyhitlerowski, to wedle jednej wersji chodzi tu o Rosję sowiecką, zaś ze strony kół nacjonalistycznych słychać, że państwem tym ma być Francja.

Sensacyjne pogłoski.

Między pogłoskami, jakie zrodziły się w ostatnich dniach, krąży uporczywie wersja, podana przez część prasy, że b. kanclerz Schleicher przygotowywał zamach dla przywrócenia monarchii w Niemczech.

Papen w areszcie ochronnym.

Wszystkie kwatery oddziałów szturmowych w Berlinie są obsa-

dzone wojskiem. Główne arterie komunikacyjne w Berlinie zostały zajęte przez Reichswehr. Formacje policyjne gen. Goeringa stoją po stronie Reichswehry.

B. kanclerz von Schleicher został zastrzelony w swej willi w Neubabelsbergu. Żona jego ma być ciężko ranna. Gen. von Schleicher miał stawiać zaciety opór. Wicekanclerz von Papen oraz niektórzy inni członkowie gabinetu mieli być wzięci pod areszt ochronny. „Klub Panów” (Herrenklub), który usiłował się zebrać, ma być rzekomo rozwiązany.

Czytajcie „Głos Mazow.”

Wysiedlenie żydów z Turcji.

Ze Stambułu donoszą, że wojskowe władze tureckie nakazały wysiedlenie kilkuset żydów ze strefy cieśniny oraz portów Morza Czarnego. Nakazy wysiedlenia nie podają żadnych motywów tego zarządzenia i dają tak krótki czas na opuszczenie miejsc pobytu, że do

Wyjazdy do Jugosławii

W najbliższym czasie wejdzie w życie umowa kompensacyjna bandlowo turystyczna pomiędzy Polską a Jugosławią. Rząd jugosłowiański zgodził się na powiększenie niekontyngentów importowych towarów polskich z tem, że rząd polski przyzna ulgowe paszporty za granicę dla wycieczek z Polski do Jugosławii, organizowanych przez Oficjalne Biuro Turystyczne Królestwa Jugosławii w Warszawie, ul. Mazowiecka 9 oraz upoważnione biura podróży.

Oficjalne Biuro Turystyczne Królestwa Jugosławii organizuje w miesiącach lipcu, sierpnia i września cały szereg wycieczek dwu i trzytygodniowych do różnych miejscowości nad Adriatykiem.

Francuska reforma podatkowa.

Izba Deputowanych kontynuowała w ub. piątek obrady nad reformą podatkową. Podczas dyskusji interwenjował premier Doumergue. Przewodniczący partii radykalnej Chaumet oświadczył, że nikt nie dąży do obalenia gabinetu. W razie upadku obecnego rządu wytworzyłaby się niezwykle trudna sytuacja. Należy myśleć przede wszystkim o przyszłości kraju. Kilku posłów wyraziło obawy, że projekty podatkowe rządu mogą doprowadzić do wzrostu cen żywności i wysunąć wniosek o wyłączeniu niektórych artykułów żywnościowych, jak kartofle i t. p. z pod postanowień ustawy. Premier Doumergue oświadczył, że rząd jest

gotów na udzielenie pewnych ulg, lecz występuje przeciwko daleko idącym poprawkom i wnioskom dodatkowym, stawiając kwestię zaufania. Izba wypowiedziała się za wnioskiem premiera Doumergue'a 324 przeciwko 223 głosom. Na popołudniowym posiedzeniu rząd stawiał dwukrotnie kwestię zaufania. Wotum zaufania dla rządu było uchwalone poraz pierwszy 377 głosami przeciwko 201, a poraz drugi 353 przeciwko 212.

W końcu Izba uchwaliła cały projekt rządowy reformy podatkowej 385 głosami przeciwko 200. Uchwalona ustawa posiada charakter ramowy i daje szerokie uprawnienia rządowe.

List Paderewskiego do Sokolstwa Wielkopolsk.

Z okazji 50-lecia Sokolstwa Wielkopolskiego Ignacy Paderewski przesłał ze Szwajcarii list, zamieszczony w „Kurierze Poznańskim”. Zaznaczając na wstępie, że „przyszłość narodu od jego zdrowia zależy” — mistrz tonów wskazuje na Sokolstwo, jako na związek, który nigdy nie zapomina o tej zasadzie. „Pięćdziesiąt lat temu zdawało się niemożliwym zapewne” — czytamy w liście — „że założyciele Sokolstwa mieli na celu popisy, igrzyska, zabawy. Nie o zabawy im jednak chodziło. Ze wzniósłem hasłem: „Wszystko dla Polski”, tworzyli oni ideę wielką i płodną, ideę narodowego zdro-

wia, ideę jedności, karność i ofiary. Z szeregów Sokolstwa wyszli przeważnie ci, którzy w dziejach Wywołania Ojczyzny złotymi wy pisali zgłoskami: „Powstanie Wielkopolskie”. Bez ich bohaterstwa, bez ich świętej krwi rozlewu, kołębka Narodu nie byłaby dziś naszą. Z szeregów Sokolstwa w Ameryce, założonego w dziesięć lat po Wielkopolskim, zbudowaną została pierwsza, główna i mocna podstawa Armii Polskiej we Francji. Ośm tysięcy Sokolów otworzyło przed Polską podwoje Konferencji Pokojowej.

W końcu mistrz Paderewski składa serdeczne życzenia dla Sokolstwa Wielkopolskiego.

BOLESŁAW ZDZIARSKI.

3

Gmina Starożreby

w okresie Sejmu Czteroletniego (Rzut regionalno-histeryczny).

Jakże ludzie mają się nie krzywdzić, kiedy na Dużym Zdziarze są aż dwie karczmy, bo prócz karczmy p. Ambrożowej Rostkowskiego jest tu karczma Bromirskich i posiadłość ich, która należy już 300 bodaj lat do dóbr Starożrebskich. Widzimy tu pozatem jeszcze 2 posiadłości Gorczyńskich, 2 Dłużniewskich, rodem z Rostkowskich, 51-letniego Komoińskiego, Zdziarskiego i Milewskiego.

Pan Walenty Goszczyński liczył już przeszło siedemdziesiąt lat pieńiężny, bo świeżo wyegzekwował 270 florenów od dłużnika. Chłopów osiadłych było na Dużym Zdziarze 4. Wszystkie prawie te własności przeszły drogą ożenku z rąk Zdziarskich w 18 wieku.

Obok Zdziara na południowym brzegu Pionki Sarzyo posiadał pierwsze gospodarstwo Grabskich w posesji ojczyma Popowskiego,

następne Trębińskich, jakby wujecznych dziadków Józefa Ignacego Kraszewskiego, powieściopisarzy, dalej był Ignacy Kraszewski 39-letni. Następnie mieli gospodarstwa Karol i Stanisław Brudziński w wieku po pięćdziesiątce.

Pan Popowski ma w tym czasie sprawę pieniężną o 300 tyńców jeszcze z racji pierwszego męża pani Popowskiej, p. Chrystostoma Grabskiego, które w r. 1751 pozyczył w Orszymowicach od Słupieckiego. P. Kraszewski prawuje o 3 zł. węgierskie, równoważne wartości 11 korcy żyta, swego szwagra p. Joachima Kowalewskiego z Rostkowskich. Pp. Brudzińscy pochodzą od ostatniej Szarzyńskiej z Szarzyń. P. Grabski ma 3 chłopów osiadłych. Obok Szarzyńskich na wschód mamy Bylin. W nim 4 p. Lutomierskich i 3 Bagnińskich. Sieją tu więcej jarej pszenicy niż ozimej. Młyna już niema, na którym z Sobieskiego zrobili majątek pp. Grabscy.

Dalej na Rogowie. Pałecinie siedzi p. Tomasz Nowowiejski, łowczy ziemi wyszogrodzkiej. Pan Tomasz posiada też Arcelin pod Pionkiem. Gospodarstwo w Rogowie trójpolowe, dobrze, normal-

nie prowadzone, siana 60 wozów. Dochód z młyna, dający więcej, niż sąsiedzi Nowa Wieś i Piączyn razem. Propinacja prawie dwa razy tyle co Piączyn daje dochodu i drobnośta ale wspomniemy — od czynszowników 420 jł. W Rogowie prócz mnóstwa czeladzi mamy 12 osiadłych chłopów.

Jeszcze dalej na Pomianowie Dzierkach 75-letni Wawrzyniec Zdziarski ma gospodarstwo, przynoszące do 1/2, tego co dawał Piączyn siana. Ma też 4 osiadłych chłopów. Mamy jeszcze na Dzierkach Pomianowskiego i dwóch Sadkowskich. Na południe od Rogowa mamy Piączyn i Nową Wieś Pankrcego Karniewskiego, stolnika sierpskiego, podstarościego grodzkiego wojew. płockiego Również jest karczma w Nowej Wsi i 20 fur siana z Piączyna. Na Piączynie, Nowej Wsi i we Wiókach jest przeszło 10 osiadłych chłopów. P. Andrzej Galeski ma dochód z majątku, wynoszący 2 razy tyle co Piączyn i Nowa Wieś dawała, ale jednak tylko tyle, co folwark Gora miała z propinacji. Gospodarstwo prowadzone z pewnym odstępstwem od trójpolówki. Spotykamy jare żyto, 60 fur siana, dochód z

arendy półtrzecia razy mniejszy niż w Rogowie. Czynszownicy składali 20 kapłonów i 300 jł. Było do 10 osiadłych chłopów. Krewny p. Galeskiego pod Czerwińskiem, człek niepotrzebowski — sprzedaje żydom zboże z terminem odbioru za rok dopiero.

Na północnej stronie Pionki, zaczynając od zachodu, pierwsza jest Pionna Szlachecka. Poza trzema Pomianowskimi, Kisielowskim, Brudzińskim, Zieleniewskim, siostrą p. Ambrożowej Rostkowskiej ze Zdziara, spotykamy tu p. Ambrożowego Rostkowskiego, który tu nabywa posiadłość od Zochowskiego i drugą od Duplickiego Macieja. P. Duplicki więc ureguluje dług, jaki miał siostrze p. Ambrożowej Zieleniewskiej i musi spłacić krewnych w Szadkowie.

Posiadłość, którą nabył pan Ambroż, ma wartość dochodową małego folwarku, ale karczma daje dwa razy więcej dochodu, niż gospodarstwo. W karzmie siedzi niewierny Marek. Nbardzo się wywiązuje z arendy i przynosi właściciel p. Wawrzyniec Zchoński musi go skarżyć

(C. d. n.).



KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALEN DARZYK.

Dziś Wtorek 3 lipca — Anatoljusza.
Jutro Środa 4 lipca — Józefa Kalas. W

Dyżury apiek

Wtorek 3 lipca — apt. Smigielekiego.

Towarzystwo Krajoznawcze.

Polskie Tow. Krajoznawcze Oddział w Płocku Sekretariat w gmachu Teatru Miejskiego, wejście od strony Wiaty, czynny we wtorki i soboty od godz. 19 do 20.

Muzeum Diecezjalne

otwarte codziennie od godz. 10—12, i od 16—18 w dni świąteczne w godz. od 12 do 13 oraz od 16—18.

Kino „Nowości“

wyświetla dziś i dni następnych film p. t. „Zuzanna Lenora“

Poradnia Przeciwalkoholowa

Polskiego T-twa Higienicznego otwarta we wtorki, brody i płatki od 7—9 wiecz. Pogadanki w poradni są we wtorki i płatki od godz. 8—9

Temperatura

w dniu wczorajszym o godz. 8 rano +16°
o godz. 12 + 22°, a godz. + 20°.

Wiadomości potoczne

≡ J. E. Ks. Arcybiskup A. J. Nowowiejski w Ratowie. Arcypasterz Diecezji, J. E. Ks. Arcybiskup A. J. Nowowiejski wyjechał wczoraj samochodem w towarzystwie ks. prał. Fel. Słonickiego do Ratowa, w sprawach istniejącego tam klasztoru Sióstr Misjonerek św. Rodziny.

≡ Wyjazd J. E. Ks. Biskupa L. Wetmańskiego do Stanów Zjednoczonych. J. E. Ks. Biskup Leon Wetmański wyjechał w dniu wczorajszym do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Powrót J. E. Ks. Biskupa Wetmańskiego do Płocka nastąpi w sierpniu.

≡ Drugi wakacyjny kurs ustrojowo - humanistyczny w Płocku. W dniu wczorajszym rozpoczął się w Płocku drugi skolei dwutygodniowy wakacyjny kurs ustrojowo - humanistyczny dla nauczycieli szkół powszechnych obwodu płockiego. Na kurs zapisało się około 60 słuchaczy. Wykłady odbywają się w Szkole Powszechnej Nr. 1 (Aleje Miejskie). Wykładają: inspektor szkolny, p. Mucha, wiceinsp. p. Sarniecki oraz sily zamiejscowe.

≡ Dalsze licytacje majątków ziemskich w okręgu płockim. W dalszym ciągu odbywają się w rejenturach płockich licytacje majątków ziemskich, wysta-

wionych na sprzedaż przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, za niezapłacone raty. Po podanych już przez nas doszłych do skutku licytacjach, w dalszym ciągu zlicytowane zostały następujące majątki: Pięgotów w powiecie mławskim, i Trzcianka w powiecie ciechanowskim — oba majątki sprzedane na licytacji oraz Sulkowo Polne i Budy Sulkowskie w powiecie ciechanowskim przeszły na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

≡ Przyjęcie budżetu miasta Płocka. Prace Zarządu Miejskiego nad budżetem m. Płocka na rok 1934/35 zostały już zakończone i w dniu wczorajszym budżet został przyjęty uchwałą komisaryczną. Budżet ten następnie został przesłany do Urzędu Wojewódzkiego celem zatwierdzenia, jak również i sprawozdanie z wykonania budżetu za rok ubiegły.

≡ Remont Urzędu Skarbowego. Przeprowadzany jest obecnie gruntowny remont wewnętrzny w płockim Urzędzie Skarbowym. Również odbywa się remont zewnętrzny niektórych domów przeznaczone w śródmieściu. Wiele jednak domów w Płocku ma wygląd bardzo opłakany, w wysokim stopniu zaniedbany, co czyni bardzo przykre i nieestetyczne wrażenie. Należałoby w okresie wakacyjnym doprowadzić te domy do możliwego wyglądu.

≡ Przerwa wakacyjna w działalności płockiego Towarzystwa Ogrodniczo - Pszczelniczego. W działalności Płockiego T-twa Ogrodniczo - Pszczelniczego nastąpiła z powodu okresu wakacyjnego przerwa, która trwać będzie do września. Żadne zebrania ani posiedzenia w okresie tym nie będą się odbywały.

≡ Ruch wycieczkowy w Płocku. W dalszym ciągu przybywają do Płocka liczne wycieczki oraz turyści z różnych stron Polski. W ostatnich dniach zwiedzały płockie zbiory muzealne i miasto następujące wycieczki: drużyny harcerskie z Płońska, wycieczka szkolna z Polesia i poszczególne wycieczkowicze z Krakowa, Grodna, Górnego Śląska, Niemiec i t. d.

≡ Brak dozoru na Wiśle. Obowiązująca nowa ustawa rybicka ma na celu głównie ochronę bogactwa rybnego w naszych stawach, jeziorach i rzekach. Między innymi i ten również cel mają sportowe koła wędkarskie.

Wisła i inne wody śródlądowe podzielone zostały na obwoody rybackie i pod pewnymi warunkami wydzielane drogą przetargów

Zawarcie umowy zbiorowej w Płocku z pracownikami piekarskimi.

Zatarg między właścicielami płockich piekarni a pracownikami piekarskimi został już prawie ostatecznie załatwiony przez zawarcie umowy zbiorowej. Umowę podpisało już 14 piekarni, 6 piekarni nadal wstrzymuje się od podpisania nowych warunków.

Umowa zbiorowa

przewiduje minimalne stawki zarobków tygodniowych dla „piecowników“ w wysokości 36 zł, dla „ciastowych“ — 31 zł, z tem jednakże zastrzeżeniem, że o ile w jakiegokolwiek piekarni były stawki wyższe, nie będą one mogły być obniżone. Dotychczas w niektórych piekarniach stawki wynosiły od 20 zł tygodniowo.

Praca akordowa

została zniesiona, jednakże przy wypieku chleba dla wojska akord zostaje utrzymany.

Obowiązuje w pracy ustawowy 8 miogodzinny dzień pracy, z jednogodzinną przerwą.

Urlopy

dla pracowników będą stosowane według obowiązującej ustawy, w

tych zaś piekarniach, w których ustawa o urlopach nie dotyczy, mają być udzielane pracownikom urlopy o połowę krótsze, niż przewiduje ustawa.

Ustalone stawki są tygodniowe, bez potrąceń za dni świąteczne. Do rozstrzygnięcia zatargów między pracodawcami a pracownikami ma być powołana

Komisja Rozjemcza.

Wobec dojścia do porozumienia strajk pracowników został zupełnie zlikwidowany we wszystkich piekarniach. W piekarni spółdzielczej „Zgoda“, o czem pisaliśmy, strajk został zlikwidowany już przed kilku dniami.

Celem skłonienia 6 piekarni, które jeszcze nie przystąpiły do podpisania umowy zbiorowej, ma być podjęta specjalna akcja.

Nowość! Wyszła z druku **Nowość!** broszura pod t.

ZBIÓR GODZINNIK KOŚCIELNYCH

opracował i wydał Ks. S. B.

Str. 54. Cena 40 groszy.

DO NABYCIA

w Księgarni „B. cia Detrychowicz“
Płock, Kolejalna 13.

RADIO.

Wtorek 3 lipca

WARSZAWA 7.00 Program poranny 11.40 Przegląd Pras. 12.10 Muzyka lekka i tan 13.00 Dz. połud. 13.05 Audycja dla dzieci ze Lwowa. 13.20 Włoscy śpiewacy (płyty). 14.05 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Godz. muzyki lekkiej. 17.00 Skrzynka P. K. O. 17.15 Koncert solistów. 18.00 Białystok dawniej i dziś (wygl. p. M. Golański). 18.15 Pół godz. muzyki lekkiej. 18.55 Kronika harcerska. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Arty operowe i piosenki. 19.50 Wiadom. sport 20.12 Dziewczyna z Holkami. 20.00 Niewiadome mocierzyństwo. 23.00 Wiadomości meteor. dla komunik. lotniczej.

Środa 4 lipca.

WARSZAWA 7.00 Program poranny 11.40 Przegląd Pras. 12.10 Wiadom. meteorol. 12.10 Koncert solistów (płyty). 13.10 Dzień połud. 13.05 Koncert zespołu Z Grosemena. 14.05 Wiadom. gospodarcze. 16.00 Koncert popu. 17.00 Program dla dzieci. 17.15 Pieśń polska. 18.00 Klatka i wiedeń. 18.15 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Muzyka lekka. 19.50 Wiadom. sport 20.02 Fajetony aktualny. 20.12 Uroczysty koncert z ok. święta narodu St. Zjedn. Ameryki Półn. 20.50 Dziennik wiecz. 21.00 Transmisja z Gdyni capistrzyku Marynarki Wojennej. 22.15 Muzyka tan. 23.00 Wiadomości meteorol. dla komunik. lot.

Swędenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE (z kogutkiem)

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i dzieci. R. M. Spr. Wewnętrznych Nr 5333.

Uwaga! Konfitury, soki, kompoty, marynaty nie tracą smaku, **Używajcie Denaturatu!** gdy są robione na maszynie spirytusowej!!

Jak Francja przyjmie

pierwszą polską wycieczkę przyjacielską.

Na wszystkich stacjach Kolei francuskich rozlepione zostały wielkie afisze z widokiem Lisieux, wzywając Francuzów do liczego przybycia do Lisieux w dniu 22 lipca r.b. dla powitania i gorącego przyjęcia Polaków, którzy w tym dniu przybędą z Polski.

Afisze głosi, że Wycieczka Przyjacielska Polska jest odpowiedzią Polaków na zesłoroczną wizytę Francuzów, którzy przez dwa tygodnie gościli w Polsce, a 15 sierpnia byli przedmiotem owacyj niezliczonych tłumów na Jasnej Górze.

Również i inne miejscowości, jak Paryż, Chartres, Lille, Arras i pola bitew gdzie w roku 1914 zginął oddział Polaków, Amiens, Rouen przygotowują się do uroczystego przyjęcia Pierwszej Polskiej Wycieczki Przyjacielskiej.

Sprawa sądowa o ograbienie

Muzeum Krasiniskich.

W najbliższym czasie w sądzie w Warszawie, toczyć się będzie rozprawa przeciw sprawcom zuchwałego włamania do muzeum ordynacji Krasiniskich.

Kradzieży dokonano w nocy z 30 na 31 października ub. roku. Nieznani sprawcy dostali się do gmachu przez dach i skradli strzelbę napoleońską i 17 cennych obrazów. Zmudne śledztwo ustaliło, że czynu tego dokonali: Herc Tulski, Sender Szlamowicz, Hersz Kalenstein i Berek Trzaska.

Skradzione przedmioty, które miały być wywiezione do Niemiec, przechowywano narazie u pasera Symchy Taldsteina. Zajmował się on od kilku lat różnymi ciemnymi sprawami.

Palenie nóg ustaje

w ciągu jednej minuty

O ile nogi Was bolą i pieką — znajdźcie natychmiastową ulgę, zaszczepiając stopy w miejsce mocno nagrzanej wody, zawierającej gasek.

Sól do nóg Gaseckiego.

Gdy roztrwórz soli tej przeniknie do por, momentalnie ustąpi męczący ból i pieczenie. Nabrzmienie zaniknie! Zaspalanie ustąpi! Oddziały zmniejszą i dadzą się usunąć pasokami. Ułga, swoboda ruchów, wygoda to wszystko zdobyte w przeciągu jednej minuty.

Sól do nóg Gaseckiego,

opracowana apteki i składki apteczne. Jestli narazie nie macie żądajcie, a sprwadź, lub piszcie do nas (A. Gasecki Warszawa, ul. Leszno nr. 41), to Wam przesyłamy pocztą.

Przepis użycia na opakowaniu.

We własnym interesie żądajcie przy zakupie oryginalnej soli do nóg Gaseckiego, gdyż jest skuteczna i tania.

Sól do nóg Gaseckiego, posiada przyjemny orzeźwiający zapach świeżej sosny.

Kupuj wyroby polskie!

Wycieczka wyrusza dnia 15 lipca, powróci dnia 30 lipca r.b. Punkt zborny w Poznaniu. Koszt wycieczki łącznie z paszportami, wizami i całkowitą podróżą wynosi w kl. III zł. 677, zaś w kl. II zł. 761.

Zapisy przyjmuje Biuro Podróży, Warszawa, Kredytowa 5, tel. 666-30.

Sprawa o złote monety

wartości 30 tys. zł.

Wydział karny sądu okręgowo rozpatrywał sprawę obywatelki szwajcarskiej Emilji Guglerowej, która była oskarżona na wizerze bankowej Stanisława Kwinty i została uniewinniona przez sąd okręgowy. W swoim czasie w rozprawie przeciwko bankierowi władze sądowe zaskewirowały złote monety wart. blisko 30 tys. zł. Wśród kolekcji tej znajdują się bardzo cen-

ne okazy numizmatyczne. W czasie śledztwa otrzymano, że monety te stanowią jej własność, a obecnie, po wyroku uniewinniającym, wystąpiła o wydanie tych monet. Sąd okręgowy postanowił, że ponieważ proces karny o złośliwą upadłość domu bankowego Kwinty nie został zakończony wyrokiem prawomocnym, podanie Guglerowej musi zostać bez uwzględnienia.

Zuchwały napad na kasę Banku Narodowego

w Budapeszcie.

W ubiegłą sobotę przed południem dokonano niezwykłego zuchwałego napadu na kasę Banku Narodowego w Budapeszcie.

W godzinach największego ruchu dwaj zamaskowani osobnicy, uzbrojeni w rewolwery, własnili do oddziału kasowego banku i steroryzowali kasjera, zrabowali z otwartej kasy pancernej większą część znajdujących się tam banknotów, wartości blisko ćwierć miliona pengő, poczem ostrzeliwali się gęsto przed ścigającym ich personelem i publicznością, zdołali

opuszczyć gmach i zbiec w oczekującym na nich samochodzie.

Podjęto natychmiast energiczny pościg, lecz zuchwali rabusie nie zostali ujęci. W czasie pościgu zostali postrzeleni ciężko kulami rewolwerowymi dwie osoby.

WATROBY, LAGODNY SPODEK PRZECZYSLAJĄCY, SA „SZWAJCARSKIE GÓRSKIE ZIOŁA” GASECKIEGO (ZŁOSOTNIE) STOSOWANE PRZY ZACHRÓBACH ŻOŁADKA, KISZEK, WATROBY, WZDĘCIU BRZUCHA, KAMIENI ŻOŁODKOWYCH I SKŁOŃNOŚCI DO ZAPADANIA

Pokoje z utrzymaniem lub bez w Gabinetu K. Maciejki.

Działka 2506 m² jest do sprzedania w całości (lub w połowie) przy kolejce Borowickowskiej vis a vis nowej rzeźni miejskiej. Wiadom.: Kolegjalna 39.

Chcesz pomóc ubogim, złóż ofiarę na „Caritas”

Rozkład jazdy pociągów:

Płock—Kutno	Kutno—War.	Kutno—Łódź	Kutno—Włoc.
4.50 — 6.08	6.33 — 9.30	6.21 — 7.58	6.18 — 7.30
12.45 — 14.05	14.25 — 17.00	14.33 — 16.32	14.57 — 16.06
19.15 — 21.19	21.42 — 23.50	21.50 — 23.32	23.53 — 0.52
War.—Kutno	Łódź—Kutno	Włoc.—Kutno	Kutno—Płock
0.25 — 3.21	5.10 — 6.16	6.25 — 8.18	
12.15 — 14.49	12.50 — 14.20	13.03 — 14.15	15.10 — 16.27
20.25 — 23.18	22.00 — 23.33	20.19 — 21.28	23.43 — 0.58

(W) Afryce wciąż znajdują diamenty.

W Południowej Afryce w złoto i brylantodajnych okolicach Pretorji znaleziono kolejno trzy olbrzymie diamenty po 726, 500 i 286 karatów. Największy z nich, bardzo czystej wody, biały bez plamki i skazy o wadze 726 karatów znaleziony został przypadkowo przez boya-murzyną, sinitącego u poszukiwacza diamentów, holendra, nazwiskiem Junker. Zdobywszy tak

wielki skarb, Junker spędził całą noc wraz ze swymi synami na czatach, z bronią w ręku, obawiając się napadu na chatkę, w której zamieszkał. Po dłuższych targach i pertraktacjach sprzedał wreszcie Junker swój brylant towarzystwu Diamond Corporation za sumę 69 tysięcy funtów (około 2 miliony złotych). Po odnalezieniu brylantu zwanego już teraz „Junkerem”, napłynęły tłumy poszukiwaczy w te okolice. I istotnie w kilka tygodni później znaleziono diament wagi 212 karatów; kamień był jednak tak miernej jakości, iż jego znalazca zdołał osiągnąć zań przy sprzedaży tylko 140 funtów szl.

Wysły nakładem
F-my B-CI DETRYCHÓW
w PŁOCKU

Kolegjalna 13, tel. 47, PKO 60.604
obowiązujące od 1.1.1934 r.

TABELE

obliczania wszelkich zasiłków pieniężnych w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa

oraz
TABELE

obliczania składek za wszystkie rodzaje ubezpieczeń społecznych oraz opłaty na Fundusz Pracy opracowali

JERZY WODECKI

Dyrektor Ubezpiecz. Społecznej w Płocku

i
IGNACY GALICKI

Naczelnik Wydziału Ubezpieczeń Ubezpieczalni Społecz. w Płocku.

Wysyłkę uskuteczniamy natychmiast.

Popierajcie L. O. P. P.



Wypożyczalnia książek firmy

„B-cia Detrychowic”
w Płocku, Kolegjalna 13

obniżyła abonament za wypożyczanie książek. Abonament wynosi:

**od 1 książki 2 zł.
od 2 książek 3 zł.**

za każdą następną książkę po 50 gr. Wypożyczalnia posiada wielki wybór nowości beletrystycznych.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 gr., w tekście 30 groszy, na stronie ostatniej 15 groszy w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrologi od wiersza 20 groszy. Prenumerata miesięczna 3.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledzianowski.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemir.

Odbito w drukarni f. „B-cia Detrychowic” w Płocku.